

96<sup>m</sup> 175.

D. 24. Lipca.

SOBOTA.

Rok 1824.

# KURJER

WSPOMNIENIA.

Utarczka pod Rogowem  
1633.

## Warszawski

### NO WOŚCI WARSZAWSKIE

J:C:M: Wielki Xiążę KONSTANTYN, onegdaj wyjechał dla zwiedzenia *Korpusu Litewskiego*. Tegoż dnia JO. Xiężna ŁOWICKA, wyjechała do *Ems*.

~~~~~  
 Prenumerata na nowe wydanie *Dziela Krasickiego* po złp: 40 bez Transportu, przyjmuje się jeszcze do końca Września r. b. w Warszawie w Księgarni A. Brzeziny, pierwsze 7 Tomów już z pod prassy wyszłych, każdy prenumerujący także przejrzeć może, exemplarze jednak dopiero po wyjściu całego dzieła prenumeratorem wydane będą.

Wiele osób teraz spotykając się lub witając, zamiast zwyczajnego *jak się masz?* lub *Dzień dobry!* mówi *Czy piiesz wody Warszawskie?* Ogród *Dykierta* jest podobnym teraz do *Karlsbadu, Spa, Teplie* etc: widać tam codziennie szukających polepszenia zdrowia, a chociaż za pomocą wód naśladowanych, lecz pod własnem niebem, na swej ziemi, obok rodzin i przyjaciół. Na wdzięczność *Warszawian* zanieszczyli bardzo znacznych wydatków aby aparaty, wystawić ozdoba i obszerną galerja, i tyle innych skutecznie przygotowań. Od godziny 6 do 10 rano codziennie ogród i galerje są napełnione osobami piąciami wody mineralne sztuczne, a niestała tego letnia pogoda właśnie iakby dla nowego instytutu u-

myślnie zaczęła być stałą od pierwszego dnia w którym zaczęto pić wody *Warszawskie*. Pierwszego dnia to iest wzeszły *Poniedziałek* zapisało się abonujących tygodniowo osób 59, codziennie powiększała się ta liczba, a wozoraj już było zapisanych osób 180. Jest to iakby *letnia Reduta*, wszyscy *ex officio* muszą być w dobrym humorze którzy chodzą z *kubkami* i piia wody. Prawie połowa iest Kobiet między obecnymi; niemal wszyscy znaiomi od dawna, albotęż przy tej okoliczności znaiomość najłatwiej się zabiera, wszyscy przeto składają iakby jedną familją. Piękność miejsca dodaie wiele przyjemności, Ogród napełniony kwiatami, Muzyka, sąsiedztwo obszernego ogrodu *Krasińskich*, a najbardziej przekonanie że się naprawi zdrowie, dodaia bardzo potrzebnej wesołej myśli. Niektórzy używający tych wód od tygodnia, już oświadczaia że doznali skutków najlepszych, lecz iak zwykle trudno wszystkim dogodzić, są bowiem niektórzy co po kilku dniach żędaliby nagle wyzdrowieć, a taka niecierpliwość ponawia tylko ich dolegliwości; niektórzy narzekają iż cena iest za wysoką, niezważając ile założenie tego Instytutu przez prywatne osoby wymagało kosztów, które ledwo za lat kilka mogą być zwrócone, i iakie są koszta na ciągłe jego utrzymanie. Jeżeli zważym ile trzeba wydać na podróz w dalekie kraie, a gdy dobry skutek okaże się w domu, nikt zapewne niepożaluie wydanych tu pieniędzy,

a w miarę następnych dochodów Instytutu, cena abonamentu z czasem może być zniżoną.

w Okolicach *Szydłowca* przed kilkunastą dniami, odbyło się wielkie polowanie na *Wilki*, ubito ich 12, przez co od znacznej szkody uwolnieni zostali okoliczni mieszkańcy.

*Stopni Ciepła* dnia 20 Lipca 17. d, 21, 15. d, 22, 17. d, 23, 16.

*Kaliska*. Publiczność z zwykłą sobie dobrocią i uprzejmością przyjmuje Artystów Dram: Teatru *Warsz*: grywających na tamecznym Teatrze, zjazd atoli nie jest liczny, z widowisk do dnia 20 b.m: dawanych, było najliczniejsze dnia 18, znajdowało się widzów do 500, w tym dniu grano *Walerj* i *Kochanego Dziadunia*, tego wieczora J.Pani *Kurpińska* dwa razy przywołaniem zaszczyconą została, to jest w obu sztukach; niemniej i J.Pan *Kudlicz* grający *Dziadunia*. Szkoda iż w tej pięknej i ludnej stolicy Woiewództwa, dotąd niema stosownej budowy Teatru, Artyści grywają w Sali prywatnego domu, agdy zgromadzą się słuchacze tak jest w lato gorąco iż często kto z grających lub słuchających zasłabnąć musi. —

w Księgarni *Gliksberga* nowe dzieła. *Lettres inédites du chancelier d'Auguesseau*; publiées sous les auspices de Comte De *Peyronnet*, par D. B. *Rives*. 1 gr: vol: in 4 Paris, 1823. fl. 45.— *Collection des mémoires sur la Révolution d'Angleterre* publiés par M. *Guesot*. Septième livraison 2 vol: in 8. Paris, 1824. Prix des 7 livraisons fl. 210.

Przed lat 38 wydał ś. p. X. *Krzysztof Rluk* Dykejonarz Roslinny, którego pomnienie teraz przez J. *Dziarkowskiego*, i K. *Siennickiego* nastąpiło. Tom pierwszy już wyszedł z druku, na pięknym papierze, i sprzedaje się tylko u J.P. Karóla *Siennickiego* Autekarza mieszkającego w Warszawie przy

ulicy Długiej naprzeciw Szkół XX. *Piitarów* w domu pod Nr 546 po zł: 9. Osoby życzące nabycia pisma tego mieszkające na Prowincji, płacą prócz frankowanych listów, za przesłanie pocztą zł: 11 przytym otrzymania rewersa za okazaniem których i następne tomy zapewnią sobie, gdyż taką ilość wycisnięto, aby zaopatrzyć osoby interessowane, z tą częścią historii przyrodzenia. Wydawca Roslin kraiowych, na użytek domowy i Poradnika w 2ch obszernych tomach, z których pierwszy przeznaczony odchowaniu dzieci fizycznemu, drugi zaś chorobom ludu wiejskiego, do czego znajduje się Apteczka domowa i ryciny narzędzi, w przypadkach nagłego ratunku potrzebujących; odbierając z prowincji liczne zgłoszenia względem miejsca nabywania tegoż Poradnika, i ceny jego, oświadcza że nie miał zamiaru korzystania z pracy umysłowej, którą dobru ludzkości przeznaczyl, iż dostanie pisma tego u J.P. *Zygmunta Szteblera*, w Księgarni w Domu Towar: Przy: Nauk po zł: 12 i że już powtórne jego wydaniem przez sam wiek, więcej trudnić się nie postanowił. —

### ROZMAITOŚCI.

Donoszą z *Grecji* że domowe niesnaski ustają, takowa zgoda jest pożądana, i przyniej tylko Grecy mogą szczęśliwym skutkiem uwiecznić swe zamiaty. Rząd *Grecji* teraz znajduje się w *Napoli di Romanja*. Są doniesienia o stoczonych kilku utarczkach merskich między *Grekami* a *Turkami*, a chociaż niema o nich dostatecznych opisów, jednak zdaje się że wszystkie odbyły się z korzyścią *Greków*, których Flotta teraz znajduje się w tak dobrym stanie iak nigdy niebyła, gdy przeciwnie prawie wszystkie okręty tureckie są źle opatrzone, nie mają zdatnych *Majtków*, a przy tem ustala w *turkach* ochota wal-

czenia na morzu z Grekami tak nierównie biegłszemi w takowej sztuce wojowania. Nawet na lądzie nietylko się turcy uzbraiają jak było nakazano, z północnych prowincji wcale wyjść niechcieli w pole. — *Sprawiedliwość Praw Angielskich.* Bogaty Kapitan *Jonston* zaślubił Córkę *Admirala* również piękną jak utalentowaną, a chociaż to stało się niedawno się być dobrane, iednak oboje żyli zgodnie i przyzwoicie. Po kilku latach, Pani *Jonston* nagle opuściła *Męża* i wyjechała do swej Babi *mieszkaiącej w Paryżu*, oświadczając że dłużej niemoże żyć z *Mężem*. Kapitan spieszy z *Anglii* do *Paryża*, wszelkie jego starania aby żona wróciła do domu były bez skuteczne; w tym dowiadując się że *Lord Brudenal* mieszkający w *Paryżu* żył w przyjaźni z jego żoną, a chociaż ta przyjaźń niemożła czernić Pani *Jonston*, iednak dawała pozory że ją kochali przez to odmówił żonę od mieszkania z *mężem*. Kapitan zapozwał *Lorda* do Sądu przysięgłych którzy uznali że *Lord* jest winnym i skazano go na opłacenie 40.000 złp. — Między *Wiedniami* a krajami *Włoskimi* rozzerwane związki handlowe, znowu wracają do dawnego stanu. w *Munichu* założono szkołę w której dają się nauki *Ciesielsstwa* i *Mularstwa*, ten instytut jest bardzo użyteczny, dają się w nim nauki bez płatnie, nietylko krajowcom lecz i cudzoziemcom. Nowy budujący się Teatr na miejscu zgorzałego w *Munichu*, będzie iednym z najpiękniejszych i najwzgodniejszych w *Europie*. — Sławnemu Aktorowi *Angiel: Kemble* stawiają teraz wspaniałą pomnik w Opactwie *Westmisterskiem*, Posąg nieboszorka wyobrażać będzie *Katona*, z napisem: *Jest to iskra Bóstwa co wnas działa.* Rolę *Katona* grywał *Kemble* najdoskonalej. — Słychać że wszyscy *Hiszpanie* bawiący te-

raz w *Portugalji* otrzymali rozkaz aby oddalili się natychmiast. — w *Paryżu* przed kilkonasto dniami młoda Kobieta urodziła córkę mającą 2 głowy, 4 ręce i 4 nogi, dziecko to ważyło 20 funtów a było długie 18 cali, urodziło się niezływe, matka jest zdrowa. Tamże stawiono pod pregiarzem 4ch łotrów, z których najstarszy miał lat 19. — Gdy w *Londonie* z trumny *Lorda Byrona* wylewano spirytus wktórym znajdowały się jego zwłoki, tak wiele osób chciało mieć napamiątkę ten spirytus, że za ieden naparstek płacono po dukacie. —

*Angielski Wice Admiral Lord Boklerk* wkrótce popłynie na wojennym okręcie do *Lisbony*, na jego przybycie oczekują tam niecierpliwie. — Sławny mówca *Angiel: Wilberson* blizkim jest zgonu. — Srodkowe prowincje *Ameryki* czyli nowe Rzeczpospolite *Gwatemala, Kamaiangwa* i *Nikaragwa* doznają pomyślności, *Hiszpanie* i inni *Cudzoziemcy* mogą tam zakładać miasta, otwierać kopalnie wktórych jest srebro nawet i złoto, podatki od przybyłych niebędą przez lat kilkanaście wybierane, niewola ma być zupełnie zniesioną etc. — Rzeki także w *Anglii* wczbrały, przeczco są niezmiernie szkody. — Według ostatnich doniesień, taki jest teraz stan *Ameryki Połud:* ogromna prowincja *Peru* jest teatrem wojny, *Roiści* *Hisz:* są zwycięzcami, mają wojska 12,000, a pobity korpus *Peruwjanski* mając ledwo 4000 ludzi, cofnął się aż do *Potowilji*, iednak *Boliwar* wspierać go będzie mając pod swem dowództwem 10,000 żołnierzy. Przybycie *Jurbida* do *Mexyku* stanie się przyczyną nowych wypadków. — w *Kwidzynie* oddano pod Sąd *Rołnika*, który chcąc aby jego Żona niechodziła do *Karczmy* na piństwo, przybił jej nogę do kloca ogromnym żelaznym goździem. —

## PRZYIECHALI do WARSZAWY.

Podolski Gabrjel Hrabia z Lipnowskiego — Ol-  
szewski Radea z Garwolińskiego — Przybyłki Ta-  
deusz Oby: z Pułuskiego. — Mieszkowski Antoni  
Oby: z Broku. — Karnkowski Józef Oby: z Lipno-  
wskiego. — Ratajski Wojciech Doktor z Dzierżb.  
— Grabowski Kazimierz Oby: z Chrościc. — Roż-  
kówsky Oby: z Siedlec. — Sosnowski Ignacy Oby:  
z Siedlec. — Sakowicz Franciszek Oby: z Grodna. —  
Szulc Krystyna Kupcowa z Wilna. — Kampoma-  
rez Anastazja Oby: z Lublina. — Jordan Konstan-  
tyn Oby: z Gozdzikowa. — Cyżewski Kajetan Oby:  
z Skierniewic. — Korczyński Sędzią z Kutna. — Sto-  
biecki Fran: Oby: z Garwolina. —

## DONIESIENIA.

Pewna Familja na Wsi mieszkająca, życzy utrzy-  
moć w domu swoim Wdowe w miernych latach, która  
loko Przyziolka domu uważaną będzie. Osoba do te-  
go skłonna, raczy się o dalszych stosunkach w Dru-  
karni Kurjera dowiedzieć, w przeciagu dni Sma.

Przechodzącemu w dniu wczorajszym rano, z uli-  
cy Leśno na ulicę Przejazd, ku Domowi Rządowemu  
Mostowskich zwanemu, zginęła Nota adresowana do  
Kommissji Woiew: Mazow: podpisana przez Wier-  
bickiego Dzierżawcę folwarku Moczydłów, przy tej  
Nocie był załączony pierwszy Extrakt kaucji. Ucz-  
ciwy znalazca zechce te Papiery oddać do Bióra Kom-  
missji Woiewództwa Mazowiec: na Podwalu, lub do  
Wydziału Skarbowego tejże Kommissji w domu Rząd-  
owym Mostowskich przy ulicy Przejazd.

Uwadamiam Szano: Publiczność a mianowicie  
WW. Rodziców i Opiekunów Uczniów Liceum War-  
szaw: iż mam zamiar przyjmowania na stanje  
i stół Uczniów tegoż Liceum, zaręczając z mej  
strony najprzychylniejsze utrzymanie i dozór domo-  
wy. Mieszkam w officynie Pałacu JW. Hra Mo-  
kronoskiej, przy ulicy Krak: Przedmieście Nr  
393 obok Liceum Warsz: nadole w dziedzińcu.

Hirsfeld Inspektor Lice: Warsz:  
Umieszczone w Nr 170 z r. b doniesienie o zgubio-  
nym Antyku Koralewym od Fermoaru, powtarza  
się z tem oświadczeniem iż nie tak dla wartości te-  
goż Antyka, iak dla upodobania w onymże, a  
szczególniej ze pozostałe w Fermoarze dwa Anty-  
ki, bez zgubionego tracą na swej wydatności; za  
wyznalezienie więc tegoż Antyka, odnoszaczemu go  
do Drakarni Kurjera nadgroda 10, Tabarów sa-  
pewnia się.

• Doma Nr 1768 przy ulicy S. Jerskiej do wy-  
należenia od Sgo Michała r.b. pierwsze piętro, oraz  
pokoje na drugim piętros, z stajniami, wozownia-  
mi i innymi wygodami.

Niżej podpisany donosi Szanownej Publiczności,  
iż z pod N: 523 dawnego mieszkania, przeprowadził  
się pod N: 524 przy ulicy Podwale na pierwsze pię-  
tro. Tomasz Rudnicki Reient.

Carl Gottlib Simon Fabrykant Szklka Kryszta-  
lowanego i różnych gatunków, z Huty w Kobie-  
lach matych, w Włwie Kaliskiem położonej, ma  
honor donieść Prześwietnej Publiczności tutejszej,  
oraz Szanownym Korrespondentom handlowym  
po Woiewodztwach, iż Skład swój w Nowym Mary-  
wilu pod Kolumnami mający, nowym transportem  
został powiększony i nie tylko iak dotąd, szczegól-  
nie sprzedaż hurtowa, lecz również i cząstkową  
utrzymuje. Doniesieniem takowem zarazem po-  
leca się żyćzliwym Jryj względem, i przyrzeka do-  
bożyć wszelkiej staranności, aby każdy zaszczy-  
cający go zaufaniem swoim, tak wyborem towaru  
iak i najstuszniejszą ceną zadowolnionym został

Kapelusznik Magdaliński, który przy ulicy Młod-  
wej pod N. 486 ma swój Magazyn, a od lat 16 przy  
Moście nad Wisły brzegiem od Warszawy zamieszka-  
ły będący, przeprowadził się do własnego domu pod  
N. 383 przy ulicy Krak: Przed: na przeciw Poczty, u  
prasza o łaskawe względy i zaręcza pomierną cenę i  
przeką usługę.

Michał Spuszyński lat: 21 mający, wzrostu niskie-  
go, twarzy okrągłej, oczu ciemnych, włosu ciemnych,  
miał na sobie płaszcz szaraczkowy, ciemny, stary,  
spancer granatowy z wypustkami amarantowemi,  
fazażerka takż z daszkiem, rajtuz szaraczkowy,  
ciemne sukienne, bity z ostrogami. Zbiegł dnia 12  
Lipca r.b. o godzinę rano z miasta Lubartowa ko-  
no, koł maści siwej, łeb ceutkowaty, flat mający,  
bez sioda, z zbraniami rzeczami i pieniędzmi w kwoc-  
ną ztp: 600 rublami, 2 pierścionki, bielizną znaczo-  
ną liter: K.R. a numerą czerwoną włóczką wyszyw-  
ane, iakoteż i inne drobnerzeczy, przeleżał przez  
Kock o godzin: 9 rano, dalej niemoł być wysledzony.  
Uprasza się najusilniej, ktoby o takowym miał wia-  
domość i udzielił Dru: Kur: odbierze dobrą nagrodę.

Teatr. Jutro w Amfiteatrze na Wyspie Łazien-  
kowskiej Balet Powrót z Wojny z ewolucjami Wojs-  
kowemi, Fairwerkiermi i p. poprzedzi część Opery  
Czerwony Kapelusik.